

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Wygoda (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Konrad Wytrykowski

Agata Pawlak (ławnik Sądu Najwyższego)

Protokolant asystent sędziego Bernard Bałazy

w sprawie z wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej z dnia 4 lutego 2022 r. sygn. RDSP. [...], dotyczącej sędzi Sądu Okręgowego w R. – M. O.-P.;

w przedmiocie właściwości sądu, po rozpoznaniu z urzędu, działając na podstawie art. 35 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz art. 110 § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych;

postanawia:

stwierdzić swą niewłaściwość i przekazać sprawę do rozpoznania sądowi dyscyplinarnemu przy sądzie apelacyjnym wyznaczonemu przez Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 4 lutego 2022 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych zwrócił się do Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko sędzi Sądu Okręgowego w R. - M. O.-P., obwinionej o to, że: 21 grudnia 2020 r. w R. jako funkcjonariusz publiczny, sędzia przewodnicząca składu orzekającego w sprawie o sygn. akt II K [...] Sądu Okręgowego w R., która rozpoznawana była na

posiedzeniu w przedmiocie przyznania zwrotu utraconego zarobku, działając z zamiarem bezpośrednim, przekraczając swoje uprawnienia w sposób oczywisty i rażąco obraża przepisy prawa, to jest art. 618b § 3 k.p.k. poprzez spowodowanie przyznania przez Sąd, orzekający w składzie jednoosobowym, świadkowi U. S. kwoty 134,18 zł (stu trzydziestu czterech złotych osiemnastu groszy) tytułem utraconego zarobku w związku ze stawiennictwem na rozprawie, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego, bowiem należna świadkowi kwota nie mogła przekroczyć, na podstawie wskazanego przepisu 82,31 zł (osiemdziesięciu dwóch złotych trzydziestu jeden groszy), wyczerpując również znamiona umyślnego przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego z art. 231 § 1 k.k. tj. o czyn z art. 107 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (k. 57-59).

Zarządzeniem z dnia 22 lutego 2022 r. sygn. I DSK 7/22, sędzia Sądu Najwyższego Jacek Wygoda, uprzednio wyznaczony jako przewodniczący (i sprawozdawca) składu orzekającego do rozpoznania sprawy dyscyplinarnej dot. ww. wniosku (k.60), wystąpił do Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej o rozważenie skierowania sprawy na posiedzenie w trybie art. 339 § 3 pkt 3 k.p.k., celem wydania postanowienia o niewłaściwości sądu albo celem umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. (k. 61).

Pełniący obowiązki Przewodniczącego Wydziału Pierwszego Izby Dyscyplinarnej w zastępstwie Prezesa Sądu Najwyższego kierującego Pracą Izby Dyscyplinarnej w dniu 22 marca 2022 r. zarządził przekazać akta sędziemu sprawozdawcy SSN Jackowi Wygodzie – celem wyznaczenia terminu posiedzenia i rozstrzygnięcia przez wyznaczony już skład orzekający wątpliwości wynikających z zarządzenia z dnia 22 lutego 2022 r. (k. 87).

Sąd Najwyższy, na podstawie wniosku i dołączonych doń materiałów, ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 21 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w R. II Wydział Karny, w jednoosobowym składzie w osobie sędzi Sądu Okręgowego M. - O. P., na posiedzeniu dot. sprawy sygn. II K [...], po rozpoznaniu wniosków świadków o przyznanie zwrotu kosztów podróży i zwrotu utraconego zarobku, na podstawie art. 618a § 1 k.p.k. i art. 618b § 1 k.p.k. oraz art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 8 ust. 2

Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, postanowił przyznać m.in. świadek U. S. kwotę 149,40 zł (sto czterdzieści dziewięć złotych 40/100) tytułem zwrotu kosztów podróży związanych ze stawiennictwem w Sądzie Okręgowym w R. w dniu 26 listopada 2020 r. na rozprawie w sprawie sygn. II K [...] oraz kwotę 134,18 zł (sto trzydzieści cztery złote 18/100) tytułem utraconego zarobku (k. 4). Kwotę tę określono w oparciu o wniosek o przyznanie należności świadkowi w związku z wezwaniem na rozprawę w dniu 26 listopada 2020 r. oraz dołączonego doń zaświadczenia o zatrudnieniu z miejsca pracy świadek U. S., podpisanego przez kierownika działu kadr i płac (k. 7-8).

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, Sąd Okręgowy w R. orzekający w jednoosobowy składzie w osobie sędzi M. O.-P. wskazał m.in., iż: „odnosząc się do wniosku złożonego przez U. S. w zakresie zwrotu utraconych zarobków/dochodów należy wskazać, że zastosowanie art. 618b § 3 k.p.k. w realiach sprawy naruszałoby wzorce konstytucyjne wynikające z norm art. 2 i art. 31 ust. 3 oraz art. 65 ust 1 i 2 Konstytucji RP. Po pierwsze zauważyć należy, że zobowiązanie świadka do stawiennictwa w sądzie nakłada na niego stosowny obowiązek, zatem stanowi ograniczenie w zakresie korzystania przez świadka z jego konstytucyjnych wolności, w tym wolności poruszania się po terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz wyboru miejsca pobytu (art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji w zw. z art. 52 ust. 1 Konstytucji). Po wtóre, zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego prawo do żądania zwrotu utraconego dochodu lub wynagrodzenia z powodu stawiennictwa w roli świadka stanowi prawo majątkowe i tym samym podlega ochronie na podstawie art. 64 ust. 2 Konstytucji RP (wyrok TK z dnia 22 marca 2011 r., syn. akt SK 13/08). Po trzecie, przyznanie wynagrodzenia za utracony zarobek lub dochód (art. 618b § 2 k.p.k.) w wysokości niższej niż rzeczywiście utraconej stanowi istotne ograniczenie prawa własności (art. 64 ust. 1 Konstytucji), zaś własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. (...) Państwo ustanawia dla obywatela szereg warunków, których spełnienie pozwala na przyznanie zwrotu dochodu lub zarobku. I tak, świadek zobowiązany jest do wykazania faktu utraconych zarobków bądź dochodu oraz ich wysokości (art. 618b § 4 k.p.k.). Stosowny wniosek świadek winien złożyć w krótkim trzydniowym terminie (art. 618k

§ 2 k.p.k.), zaś jego roszczenie o zwrot wskazanych należności przedawnia się z upływem 3 lat od dnia jego powstania (art. 618k § 3 k.p.k.). Zwrócić trzeba też uwagę, iż niestawiennictwo świadka w określonych okolicznościach może spowodować nałożenie na niego grzywny oraz kary porządkowej aresztu. Natomiast to samo państwo z nieujawnionych przyczyn ogranicza wynagrodzenie za utracony zarobek bądź dochód do kwoty 82,31 zł. Przenosząc powyższe do realiów sprawy stwierdzić trzeba, że świadek stawiał się na rozprawę w dniu 26 listopada 2020 r., złożył wniosek o zwrot utraconych zarobków oraz o zwrot kosztów podróży oraz należycie żądania te wykazał. Wypełnił więc obowiązki nałożone na niego przez ustawodawcę. W związku z tym stwierdzić trzeba, że przyznanie mu wynagrodzenia za utracony zarobek w kwocie niższej niż rzeczywista stanowiłoby naruszenie normy wynikającej z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz normy wynikającej z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji, tym bardziej, że żadna z okoliczności wynikających z art. 31 ust. 3 Konstytucji, a uzasadniających ograniczenie w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw nie zaistniała (...). Końcowo zwrócić trzeba uwagę na następujące zagadnienie. Otóż ograniczenie wysokości odszkodowania od Skarbu Państwa przewidywał art. 8 ust. 1a ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Trybunał Konstytucyjny uznał sprzeczność owego ograniczenia z Konstytucją RP (wyrok TK z 1 marca 2011 r., sygn. P 21/09). Nic zatem nie stoi na przeszkodzie, by uznać, że ograniczenie wynagrodzenia utraconego przez U. S. zarobku do kwoty wynikającej z art. 618b § 3 k.p.k. nie realizowałoby w niniejszej sprawie standardów konstytucyjnych” (k. 5v-7).

W związku ze zdarzeniem, o którym mowa powyżej postanowieniem z dnia 22 listopada 2021 r. Rzecznik Dyscyplinarny wszczął postępowanie przeciwko sędzi M. O.-P. oraz przedstawił jej zarzut dyscyplinarny, o którym mowa w ww. wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego.

W toku postępowania Rzecznika Dyscyplinarnego sygn. RDSP. [...], obwiniona złożyła pisemne wyjaśnienia datowane na dzień 8 grudnia 2021 r., w których zawarła stwierdzenie, iż jednoosobowy skład sądu z jej udziałem dokonał „prokonstytucyjnej wykładni norm kodeksu postępowania karnego” oraz stwierdziła

m.in. także, iż: „działała w granicach uprawnień i obowiązków wynikających z Konstytucji RP i ustaw” (k. 11, 15).

Pismem z dnia 21 marca 2022 r. (data wpływu 30 marca 2022 r.), Rzecznik Dyscyplinarny poinformował Sąd Najwyższy Izbę Dyscyplinarną, iż odpis postanowienia wszczynającego postępowanie dyscyplinarne przeciwko Pani M. O.-P., w dniu 28 listopada 2021 r., został przesłany do wiadomości Naczelnikowi Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej (k. 34, 91).

Odpowiadając na pismo Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2022 r. zawierające pytanie o udzielenie informacji czy w sprawie dot. opisanego powyżej czynu M. O.-P. prowadzone jest lub zostało zakończone postępowanie przygotowawcze, pismem z dnia 24 marca 2022 r. Naczelnik Wydziału Spraw Wewnętrznych poinformował Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej, iż, na skutek zawiadomienia Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 28 listopada 2021 r., dot. uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. przez sędziego Sądu Okręgowego M. O.-P. Wydział Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej prowadzi czynności sprawdzające (k. 89).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z treścią art. 110 § 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. prawo o ustroju sądów powszechnych, właściwym w sprawach dyscyplinarnych sędziów, dot. przewinień wyczerpujących m.in. znamiona umyślnych przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego orzeka w pierwszej instancji Sąd Najwyższy w składzie dwóch sędziów Izby Dyscyplinarnej i jednego ławnika, zaś w sprawach pozostałych przewinień właściwymi są sądy dyscyplinarne przy sądach apelacyjnych.

W przedmiotowej sprawie Rzecznik Dyscyplinarny w sporządzonym przez siebie wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej skierowanym do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego zakwalifikował przewinienie sędzi Sądu Okręgowego w R.- M. O.-P. jako wyczerpujące zarazem znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.

Sąd Najwyższy przypomina, że sąd nie jest związany przyjętym przez oskarżyciela (w realiach niniejszej sprawy rzecznika dyscyplinarnego) opisem zarzucanego czynu. Sąd przed rozpoznaniem sprawy jest zobligowany do tego,

aby dokonać oceny prawidłowości opisu czynu oraz przyjętej przez oskarżyciela kwalifikacji prawnej i w konsekwencji uznania, iż ta kwalifikacja nie jest prawidłowa i skutkuje niewłaściwością sądu ustalonego przez oskarżyciela publicznego, podejmując postanowienie w trybie określonym w art. 339 § 3 pkt 3 k.p.k. o swojej niewłaściwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 marca 2010 r., sygn. III KK 340/09, LEX nr: 584760; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 20 listopada 2013 r., w sygn. II AKZ 717/13, LEX nr: 1419014; wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2006 r., sygn. II KK 181/05, LEX nr: 180807; wyrok Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2013 r., sygn. II KK 11/13, LEX nr: 1331273). O właściwości rzeczowej sądu decyduje bowiem czyn zabroniony, tak jak przedstawia się on w świetle przedłożonych przez oskarżyciela materiałów dowodowych, a nie jego błędna kwalifikacja.

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu Najwyższego ustalone przez Rzecznika Dyscyplinarnego okoliczności, nie dają podstaw do tego, aby czyn wskazany we wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej jakiego miała dopuścić się sędzia Sądu Okręgowego M. O.-P. zakwalifikować jako przewinienie dyscyplinarne wyczerpujące zarazem znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 k.k., a w konsekwencji, aby przyjąć, iż to Sąd Najwyższy jest właściwy do rozpoznania sprawy dyscyplinarnej, jako sąd pierwszej instancji w składzie dwóch sędziów Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego oraz jednego ławnika Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy podkreśla, że aby jakiś czyn funkcjonariusza publicznego (a takim jest niewątpliwie sędzia, vide art. 115 § 13 pkt 3 k.k.) polegający nie tylko przekroczeniu przez niego uprawnień lub nie dopełnieniem ciążących na nim obowiązków oraz działaniu na szkodę interesu publicznego lub prywatnego mógł być uznany za przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. musi jednocześnie charakteryzować się społeczną szkodliwością w stopniu wyższym niż znikomy (vide art. 1 § 2 k.k.). Sąd Najwyższy przypomina, że: „odpowiedzialność karna powinna opierać się zarówno na kryteriach formalnych (zakaz wyrażony w typizacji czynu zabronionego), jak również materialnych (wartościowanie danego zjawiska w perspektywie potrzeb społecznych). Założenie to przesądza o materialnym ujęciu treści konkretnych rozwiązań ustawowych”. (Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz. pod red. M. Królikowskiego i R. Zabłockiego. Warszawa 2015. s. 123).

Nakłada to na organy orzekające, powinność każdorazowego zbadania, czy jakiś czyn wyczerpuje nie tylko kryteria formalne przestępstwa, ale także czy owemu zaistniałemu czynowi oprócz bezprawności można przypisać społeczną szkodliwość w stopniu wyższym niż znikomy. Pamiętać przy tym należy, że przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, dominujące znaczenie mają okoliczności z zakresu sfery przedmiotowej czynu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2008 r., sygn. V KK 1/08, LEX nr: 444617). Wynika to zresztą z brzmienia art.115 §2 k.k. który to przepis nakazuje aby przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu organy procesowe brały pod uwagę m.in. rozmiar wyrządzonej szkody, motywację sprawcy, sposób i okoliczności popełnienia czynu. Natomiast okoliczności związane z samym podmiotem czynu, nie mogą być uwzględnione przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, okoliczności takie wpływają jedynie na wymiar kary (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2008 r., sygn. V KK 1/08, LEX nr: 444617).

W ocenie Sądu Najwyższego, z uwagi na wielkość uszczuplenia mienia Skarbu Państwa – 51,82 zł do jakiego doprowadzić miała swoją naruszającą art. 618b § 3 k.p.k. decyzją procesową sędziego M. O.-P., nie sposób przyjąć, aby ewentualne przekroczenie uprawnień stanowiło oprócz deliktu dyscyplinarnego polegającego na naruszeniu prawa również, tzw. przestępstwo urzędnicze w rozumieniu art. 231 § 1 k.k. Już tylko wielkość wskazanego powyżej uszczuplenia nakazuje czyn obwinionej uznać za szkodliwy społecznie w stopniu mniej niż znikomy, a więc za czyn, który zgodnie z treścią art. 1 § 2 k.k., nie stanowi przestępstwa m.in. z uwagi na rozmiar wyrządzonej szkody, motywację sprawcy, sposób i okoliczności popełnienia czynu.

W ocenie Sądu Najwyższego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności w postaci wydanego przez obwinioną postanowienia (wraz z uzasadnieniem) z dnia 21 grudnia 2020 r. sygn. II K [...] Sądu Okręgowego w R. w przedmiocie zwrotu kosztów podróży i zwrotu utraconego zarobku nakazuje stwierdzić, że: wielkość wyrządzonej przez sędziego M. O.-P. „szkody”, powody dla których orzekła o przyznaniu U. S. zwrotu kosztów z tytułu utraconego zarobku w wysokości 134,18 zł, a więc przekraczając o 51,82 zł należność wynikającą z obowiązujących przepisów, nie daje podstaw do uznania jej działania za szkodliwe

społecznie w stopniu wyższym niż znikomy. Ponadto nie sposób też przyjąć, iż opisane we wniosku Rzecznika działanie obwinionej było działaniem na szkodę interesu prywatnego, skoro U. S. na skutek postanowienia Sądu Okręgowego w R. z dnia 21 grudnia 2020 r., uzyskała zwrot faktycznie utraconego z uwagi na nieobecność w pracy z powodu stawiennictwa w sądzie zarobku. Nie można także uznać, że przyznanie świadczeniowi, który na wezwanie sądu, a więc organu władzy państwowej stawiał się na rozprawie świadczenia w wysokości faktycznie utraconego na skutek stawiennictwa na rozprawie zarobku chociaż dokonane z „nagięciem” obowiązującego przepisu wiązało się z działaniem na szkodę interesu publicznego. Pamiętać bowiem należy starorzymską, nota bene umieszczoną na fasadzie Sądu Najwyższego zasadę: *Placuit in omnibus rebus praecipuum esse iustitiae aequitatisque quam stricti iuris rationem* (We wszystkich sprawach powinna mieć pierwszeństwo zasada sprawiedliwości i słuszności nad zasadą ścisłego prawa).

Sąd Najwyższy przypomina, że zgodnie z art. 24 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej „praca znajduje się pod ochroną Rzeczypospolitej Polskiej”, co nakłada na organy państwa, w tym sądy, obowiązek ochrony wynagrodzeń należnych pracownikom, także w sytuacjach, w których pracownik z powodu nałożonych przez organy państwa obowiązków nie mógł świadczyć pracy i w związku z czym utracił część należnego mu wynagrodzenia. Przypomnieć należy, iż uprawnienie do zarobków pozostaje pod ochroną wiążącego Państwo Polskie protokołu numer 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych wolności z dnia 20 marca 1952 r. (Dz.U.1995.36.175, ze zm.; zob. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom II. Komentarz. pod red. L. Garlickiego. Warszawa 2011. s. 489, nb. 33).

Sąd Najwyższy w tym składzie w pełni aprobuje pogląd wyrażany w orzecznictwie i doktrynie, że: „Nie każde, formalne tylko, przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków służbowych pociąga za sobą odpowiedzialność karną z art. 246 k.k. (chodzi o przepis z k.k. z 1969 r., -którego odpowiednikiem jest w obecnie obowiązującym kodeksie karnym art. 231 - uwaga sądu), gdyż dla bytu tego przestępstwa konieczne jest także działanie przez sprawcę na szkodę interesu społecznego lub jednostki. Domniemanie, że każde

formalne przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków służbowych stanowi samo przez się działanie na szkodę interesu publicznego i to zarówno pod względem podmiotowym jak przedmiotowym, nie dałoby się pogodzić z materialną definicją przestępstwa (art. 1 k.k.) i pomijałoby oczywisty fakt, że oprócz odpowiedzialności karnej istnieje także odpowiedzialność służbowa czy dyscyplinarna” (wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 1974 r., sygn. II KR 177/74; podobnie: M. Królikowski i R. Zawłocki. Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Warszawa 2017. s. 173 nb. 48 oraz O. Górniok i inni. Kodeks karny – komentarz. Gdańsk. 2002/2003. s. 1074).

Zgodzić się również należy ze stanowiskiem, że: „kryterium rozgraniczającym odpowiedzialność dyscyplinarną od odpowiedzialności karnej, stanowi stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu, na który składa się strona podmiotowa jak i przedmiotowa” (wyrok Sądu Najwyższego z 17 lutego 1971 r., sygn. IV KR 213/70, LEX nr: 20835). Ponieważ w przedmiotowej sprawie, jak wykazano to powyżej, czynowi sędzi M. O.-P., nie sposób przypisać wyższego niż znikomy stopnia społecznej szkodliwości i brak jest podstaw, aby przyjąć, że sędzia M. O.-P. wydając postanowienie, o którym mowa powyżej, działała na szkodę interesu publicznego lub prywatnego niemożliwym jest zaakceptowanie stanowiska oskarżyciela, iż wskazany we wniosku czyn obwinionej stanowił przewinienie dyscyplinarne wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.

Z tych też powodów Sąd Najwyższy postanowił uznać się za niewłaściwy do rozpoznania przedmiotowej sprawy dyscyplinarnej i przekazać ją, jako dotyczącą przewinienia dyscyplinarnego niewyczerpującego znamion żadnego z umyślnych przestępstw, ściganych z oskarżenia publicznego sądowi dyscyplinarnemu przy sądzie apelacyjnym, który zostanie wskazany przez Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej.